

Tatarczówka dobra na wszystko

Data publikacji: 22.03.2008 0:00



brak zdjęcia

W nocy z Wielkiego Czwartku na Piątek obrzędowe mycie nóg w Wiśle, później przejście 'Judosza' i na koniec symboliczne skosztowanie tatarczówki. To trzy zwyczaje, które do dzisiaj przetrwały w Skoczowie. Ten ostatni tylko w Wielki Piątek - mimo postu - mówi by skosztować choć odrobinę nalewki z korzenia tataraku.

[POSŁUCHAJ](#)

Wyjaśnia Robert Orawski szef Towarzystwa Miłośników Skoczowa. Gorzka jak piołun wódka - ma być lekarstwem na wszelkie choroby.

[POSŁUCHAJ](#)

Jan Bacza